

# „ARTMUZ TRIO”



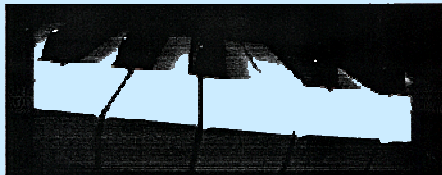
Kamila Borowiak

Piotr Kosiński

Weronika Mokrzycka

Śródmiejski Ośrodek Kultury  
Stowarzyszenie Przyjaciół Przemysła  
zapraszają na

## koncert kameralny



**Weronika Mokrzycka** - skrzypce  
**Kamila Borowiak** - wiolonczela  
**Piotr Kosiński** - fortepian

W programie utwory:  
Johanna Brahmsa, Mauricego Ravela,  
Dymitra Szostakowicza

**3 marca 2011 r., godz. 17.00**

Śródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mił

**M**arcowe spotkanie Członków, Sympatyków i Przyjaciół „Stowarzyszenia Przyjaciół Przemysła w Krakowie” rozpoczęło się koncertem utworów Jana Brahmsa, Mauricego Ravela i Dymitra Szostakowicza w wykonaniu zespołu **ARTMUZ TRIO** w składzie: **Weronika Mokrzycka** – skrzypce; **Kamila Borowiak** – wiolonczela; **Piotr Kosiński** – fortepian. Słowo wstępne wygłosił **Jan Palczewski**.

Wszyscy Artyści są studentami Akademii Muzycznej w Krakowie. Koncert ten był prapremierą programu, jaki przygotowało trio na XVII Konkurs Muzyki Kameralnej

w Miluzie, we Francji, który odbędzie się w połowie marca. Młodzi wykonawcy, pomimo swojego wieku, dojrzałe i interesująco zagrali utwory należące do trzech różnych epok.

Na koniec nie pozostaje nic innego, jak tylko życzyć im odniesienia sukcesu na zbliżającym się konkursie.

**Jacek Dudziński**



Jan Palczewski



Przeczytajmy jeszcze co ma do powiedzenia na ten temat **Wojciech Jan Śmietana**:

**Z**niekłamaną przyjemnością wysłuchałem omawianego wyżej koncertu. Młodzi artyści (nie waham się użyć tego określenia) zorganizowani w trio fortepianowym, zaprezentowali nie tylko ambitny program, ale również dobre opanowanie warsztatu i dojrzałość muzyczną.

Z założenia wynika, że w utworach kameralnych typu trio, kwartet lub kwintet fortepianowy, wiodąca rola przypada fortepianowi.

Nie ujmując nic nikomu

z współwykonawców, których przed chwilą określiłem mianem młodych artystów (to brzmi dumnie), podkreślę twórczy wkład pianisty Piotra Kosińskiego w realizację poszczególnych pozycji.

Na uwagę zasługiwało dialogowanie między poszczególnymi instrumentami, prowadzone z pełnym wyrafinowaniem i zrozumieniem.

Mam nadzieję, że będzie to zauważone w czasie konkursu muzyki kameralnej we Francji, do którego przymierza się nasze trio.

Z zainteresowaniem będę śledził dalszy rozwój zespołu, życząc im wszystkiego najlepszego w szerokim tego słowa znaczeniu.

Kilka celnych i cennych informacji zawartych w słowie wstępnym, w dużym stopniu pomogło w percepcji prezentowanych pozycji.

Podziękować należy panu Janowi Palczewskiemu za tych kilka uwag dotyczących zarówno sylwetek kompozytorów jak i spraw związanych ściśle ze stroną muzyczną.

Z  
Ż  
Y  
C  
I  
A  
S  
T  
O  
W  
A  
R  
Z  
Y  
S  
Z  
E  
N  
I  
A